

Faszyzm: fenomen historyczny i model polityczny

1 grudnia 2015

Czym był włoski faszyzm? Jakie miał korzenie, jakie przybierał formy i jak definiował swe cele? Rozważania nad fenomenem ruchu sfrustrowanych oficerów, który zawładnął wyobraźnią milionów nie są tylko zajęciem dla historyka. W dzisiejszej Europie, zarówno na rosnącej skrajnej prawicy sceny politycznej jak i w neoliberalnych centrach ośrodków władzy, jest wystarczająco wiele dowodów na to, że zagrożenie faszystowskie jest ciągle żywe.

Słowo faszyzm pochodzi od fascio – związek tych, których łączy wspólny cel. Wyrażenie to we włoskiej historii odnosi się do rozmaitych ruchów, od Związku powstańców sycylijskich z lat 90. XIX w. (wtedy to termin pojawia się po raz pierwszy), do Związku Czynu Rewolucyjnego (Fasci di Azione Rivoluzionaria – interwencjoniści), powstałego pomiędzy 1914 a 1915 r. Od tego momentu pojawia się termin „faszysta”, czyli osoba należąca do związku, a od niego rzeczownik „faszyzm”, pod którym dziś rozumie się ruch Fasci di Combattimento (Włoski Związek Kombatantów), powstały w Mediolanie 23 marca 1919 r., więc zwołany przez Popolo d'Italia (Lud Włoch), dziennik założony 15 listopada 1914 r. przez Mussoliniego, finansowany przez przemysłowców i właścicieli ziemskich oraz rząd francuski. W październiku tego samego roku Mussolini, redaktor naczelny dziennika Avanti! (Naprzód!), organu Włoskiej Partii Socjalistycznej (Partito Socialista Italiano) poparł interwencjonizm i został wykluczony z partii, w której był jednym z liderów frakcji bezkompromisowej.

HISTORIA ZDOBYCIA WŁADZY

Włoski Związek Kombatantów narodził się jako ruch kombatantów wojennych, zwolenników interwencjonizmu i jego aktywnych

uczestników, których celem była obrona zwycięstwa przeciw socjalistom traktowanym jako wewnętrzny wróg. Militarizm, pochwała wojny, którą faszyzm czerpie z ruchu narodowego i od futurystów wydaje się być jego nicią przewodnią. Pierwszymi organizatorami Związku Kombatantów są zdemobilizowani oficerowie rezerwy, którzy czują się zdradzeni przez państwo, na froncie zdobyli władzę i skłonność do przemocy, teraz boją się utracić tę pierwszą i nie potrafią zrezygnować z tej drugiej. Walka przeciw negującym ojczyznę staje się sposobem na kontynuowanie wojny. Pierwszymi budowniczymi faszyzmu staje się drobnomieszczaństwo. W szczególności odgrywają oni decydujące znaczenie w kiełkowaniu i tuż po narodzinach faszyzmu w zdefiniowaniu kompletnego pakietu ideologicznego, od nacjonalizmu włoskiego, od którego faszyzm przejmie cechy prawicowe, odróżniając się rewolucyjnym językiem oraz zróżnicowaną strukturą społeczną złożoną z klas średnich, z robotników i rolników. Po początkowym dwuleciu, podczas którego porażkę wyborów powszechnych z listopada 1919 r. (wygranych przez socjalistów i ludowców-katolików) przetrwały tylko niektóre powstałe w rozmaitych miejscowościach Związki, ruch Mussoliniego podnosi się z klęski jesienią 1920 r. kiedy po zakończeniu okupacji fabryk klęska ruchu robotniczego staje się ewidentna.

Faszyzm rozpoczyna swoją drugą fazę, skwadryzm, czyli uzbrojone bandy wyrostków ubranych w czarne koszule i wyposażone w środki transportu. Ich celem jest systematyczne niszczenie organizacji ruchu chłopskiego i robotniczo-socjalistycznego. Przez całe „czarne dwulecie” 1921-1922, wraz ze skokiem jakościowym na płaszczyźnie organizacyjnej i symbolicznej związanym z transformacją ruchu w Narodową Partię Faszystowską (Partito Nazionale Fascista) w listopadzie 1921 r., faszyzm działa jak wojsko, wspierany przez stowarzyszenia rolnicze i przemysłowe, hierarchię wojskową, siły policyjne, sądownictwo, rząd i przez Koronę.

Pierwszy we włoskiej historii przykład partii-milicji zajmuje

się zniszczeniem przeciwników politycznych, zamienionych zgodnie z logiką wojenną we wrogów. Celem głównym jest jednakże zdobycie państwa, cel ten paradoksalnie zostanie osiągnięty przy pomocy instytucji państwowych. Nie tyle dzięki Marszowi na Rzym (Marcia su Roma), natychmiast określonemu mianem rewolucji faszystowskiej, a w rzeczywistości źle zorganizowanej manifestacji, od udziału w której przezornie wstrzymał się sam Mussolini. Faszyzm sięga po władzę dzięki odrzuceniu przez króla dekretu o stanie oblężenia przyjętego przez ostatni liberalny rząd.

Od tego momentu rozpoczyna się budowa reżimu (tak wkrótce nazywane będzie nowe faszystowskie państwo), który żąda odrzucenia dziedzictwa liberalnych Włoch, uwolnienia się od liberalnego konstytucjonalizmu, nawet jeśli Status Albertyński nadal będzie formalnie obowiązywał. Po zażegnaniu kryzysu związanego z zabójstwem przywódcy socjalistów Giacomo Matteottiego (czerwiec 1924 r.) rozpoczyna się budowa „nowych Włoch”, „Trzeciego Rzymu”, Rzymu faszystowskiego, po Rzymie Cezarów i Papieży. Decydująca jest działalność Alfredo Rocco, ekonomisty i prawnika.

POCHWAŁA PRZEMOCY

Główne cechy teoretyczne faszyzmu to: pochwała przemocy; antyegalitarna koncepcja jednostki i społeczeństwa; przedkładanie działania ponad myśl; hierarchiczna koncepcja systemu międzynarodowego opierająca się na idei, wg której niektóre narody mają prawa do zaspokojenia własnych potrzeb, a którym inne narody powinny zatem podlegać, oraz że wojna jest normalnym stanem w stosunkach międzynarodowych; wściekły nacjonalizm, który odwołuje się do chwały przeszłości, w szczególności do mitu rzymskości dla przywrócenia za wszelką cenę Włochom wielkości; estetyzująca i totalitarna koncepcja polityki i przemiana polityki w zeświecczoną religię, w której duce staje się bóstwem do wielbienia, a partia papieżem; trwałe ukierunkowanie mas na cele wewnętrzne (bitwa o zboże, kampania przeciwko bezżeństwu, kampania o zniesienie form

grzecznościowych Pan/Pani, kampania złoto dla ojczyzny, autarkia, melioracje, budowa nowych miast, propaganda przeciw antyfaszizmowi... oraz cele zewnętrzne (propaganda przeciwko Wielkiej Brytanii, antyżydowska, anty bolszewicka, antyamerykańska, antyradziecka...).

Centralna jest rola wodza, którą manifestuje się obsesyjną obecnością w przestrzeni publicznej rzeźb (popiersia, płaskorzeźby, pomniki), w napisach na murach, na kartkach i znaczkach pocztowych, w kinie, publicystyce, literaturze i malarstwie, mimo to reżim charakteryzuje się typowym dla totalitaryzmów policentryzmem. Liczą się aparat nadzoru, prewencji i represji. Faszyzm wyróżnia się przede wszystkim jako reżim bardziej policyjny niż partyjny, tym różni się od nazizmu. Mussolini woli opierać się na ciałach państwowych niż na strukturach partyjnych. Rodzi się skłonność do etatyzmu, centralizmu i interwencjonizmu państwowego, które sięga do opracowań teoretyczno-politycznych Alfreda Rocco. Jak każdy reżim totalitarny faszyzm cechuje się systemem jednopartyjnym: wokół Narodowej Partii Faszystowskiej powstają niezliczone organizacje kulturalne, sportowe, rekreacyjne i wsparcia społecznego.

Podczas gdy poświęca się z typową dla totalitaryzmów wygórowaną ambicją tworzeniu „nowego człowieka”, faszyzm stara uwierzytelnić się ideologicznie i teoretycznie. Przeważająca większość intelektualistów da się zrekrutować, ale ich akces ma głównie charakter praktyczny i organizacyjny. Reżim tworzy struktury, oferuje synekury, ustala nagrody, przyznaje świadczenia finansowe, tworzy instytucje i symbolicznie przyznaje uznanie klasie intelektualistów, czego nie było w przeszłości. Udaje mu się spowodować, że intelektualiści poczują się twórcami procesu budowy nowych Włoch, w dwójnasób, na drodze ideologicznej i pragmatycznej osiąga konsensus. Intelektualiści staną się budowniczymi „konsensusu” w coraz szerszych kręgach społecznych.

FASZYSTOWSKI LIBERALIZM

W sytuacji całkowitego braku wolności jest bezsporne, że faszyzm ucieleśnia pierwszy ruch, a później masowy reżim używając trafnego sformułowania Palmiro Togliattiego. Budowa konsensusu odbywa się z pomocą intelektualistów, rozpoczynając od Giovanniego Gentile, Ministra Edukacji Narodowej w pierwszym rządzie Mussoliniego, autora organicznej reformy systemu włoskiego szkolnictwa. Gentile zwolennik idei ciągłości faszyzmu jako urzeczywistnienia liberalizmu, docenia wysiłek pojednania jednostki ze zbiorowością, ale podporządkowując jedną drugiej pod egidą etycznego państwa. Gentile jest przede wszystkim promotorem i realizatorem niezliczonej ilości instytucji kulturalnych, których spory odsetek przetrwał reżim.

Natomiast państwo Alfreda Rocco ma cechy organicystyczne: jest wszystkim, w czym znikają kontrasty, pokonuje walki frakcji i klas, mocne tak spójną i hierarchiczną wewnętrzną solidarnością może rzucić się w wyścig narodów w imię potęgi demograficznej oraz w imię narodu godnego swojej przeszłości. Świadczy o tym obsesyjne odwoływanie się do przeszłej potęgi Rzymu. Etatyzm jest zasadniczym symbolem faszyzmu i dominuje w dyskusji o korporacjonizmie, w której ponadto faszyzm przedstawiany jest jako trzecia droga między kapitalizmem a komunizmem.

W drugiej połowie lat 30. daje się zauważyć postępującą radykalizację polityki wewnętrznej i międzynarodowej faszyzmu: Mussolini angażuje się w zdobycie Etiopii, w wojnę w Hiszpanii, zbliża się do Niemiec. Prawa rasowe z 1938 r. oraz będąca ich konsekwencją polityka dyskryminacji i prześladowania włoskich Żydów stanowią jedną z ciemniejszych kart historii reżimu, dokonaną za przyzwoleniem większości i wspólnie z intelektualistami. Faszyzm obrał już drogę wojny: II wojna światowa z serią katastrofalnych klęsk ujawnia dramatyczną rozbieżność pomiędzy paradą a rzeczywistością.

ZRODZONY Z WOJNY OD WOJNY GINIE

Przebieg światowego konfliktu doprowadził do upadku reżimu, kiedy to 25 lipca 1943 r. Mussolini został aresztowany z nakazu króla. Uwolniony przez niemieckie komando tworzy marionetkowe państwo Włoską Republikę Socjalną ze stolicą w Salò (Repubblica sociale di Salò) na północy Włoch, nad jeziorem Garda. W podzielonych na dwoje Włoszech, z uciekającym królem, rozwiązaną armią, Faszystowska Partia Narodowa okazała się kolosem na glinianych nogach. Słabość schyłkowego faszyzmu czyni go bardziej okrutnym, aż do chwili rozstrzelania Mussoliniego przez partyzantów 28 kwietnia 1945 r., niestety zdołał on już doprowadzić kraj na skraj przepaści. Tylko antyfaszystowski ruch oporu ratuje honor i godność Włoch. Faszyzm zrodzony z wojny, wojną żyjący, od wojny ginie.

Jako ruch polityczny lub „ponadpolityczny” faszyzm pojawił się w wielu państwach (Polska, Węgry, Wielka Brytania, Japonia, Chorwacja, Rumunia, Hiszpania, Portugalia...), pod różnymi nazwami zawsze wzorując się na modelu włoskim. Faszyzm jawił się rodzajem cezaryzmu XX w., opartym na charyzmatycznym przywódcy, obsesyjnym poszukiwaniu konsensusu za pomocą środków pedagogiki i rozmaitych środków propagandy połączonej ze skutecznym systemem kontroli policyjnej, z rewolucyjną frazeologią, agresywną linią polityki międzynarodowej, imperialistyczną, prowojenną i w różnym stopniu antysemicką, ale też antysłowiańską i antyafrykańską.

FASZYZM DZIŚ

Bezsporna jest zatem oryginalność ruchu, który do samego końca wzbudza szerokie zainteresowania, którego efektem są tysiące studiów aż po ogólne teorie faszyzmu, niekiedy wpisujące go w ogólny fenomen totalitaryzmu, czasami stawiając go obok bolszewizmu bez względu na historię, tak jak, upraszczając, gułag stawał się tym samym co niemiecki lager.

Za bardzo kładziono nacisk na zapędy modernizacyjne faszyzmu, przemilczając element przemocy, i zaniedbując koszty socjalne

wynikające z tej niedokończonej i często zbyt ambitnej modernizacji. W ostatnich dziesięcioleciach faszyzm i antyfaszyzm były ulubionymi przedmiotami rewizjonizmu, z postępującym ograniczeniem osądu negatywnego nad tym pierwszym i z umniejszaniem znaczenia antyfasyzmu, a nawet banalizując pozytywną ocenę drugiego.

Dziś jesteśmy świadkami ugruntowywania się ruchów, które od Grecji po Ukrainę wydają się na nowo propagować idee i symbole niemieckiego nazizmu, wraz z rozprzestrzenianiem się rasizmu i ksenofobii, ideologii hierarchicznych i militarystycznych także w Unii Europejskiej. Z drugiej strony zdaje się rozwijać inna forma faszyzmu, proponująca pokonanie demokracji, demontaż instytucji liberalnych, z prawami wyborczymi, które odbierają obywatelom realną wolność wyboru, podporządkowanie władzy sądowej władzy wykonawczej, z postępującym ograniczeniem praw klas podległych, kontrolą mediów, przekształceniem systemu szkolno-universyteckiego w system ekonomiczny mile widziany przez rynek, w którym duch krytyczny traktowany jest jako zbędny. Ideologia ultra-kapitalistycznego neoliberalizmu dzień po dniu pokazuje swą ciemniejszą stronę, twarz gwałtu i przemocy zarówno wewnątrz państw, jak i w sercu systemu międzynarodowego, z rosnącą nierównością między bogactwem a biedą, między Północą a Południem świata. Wydaje się, że jedyną odpowiedzią, jaką kraje rozwinięte są w stanie udzielić jest starcie militarne.

To osobiście każe mi sądzić, że także wtedy, kiedy nie można mówić o faszyzmie, należy się bać, że przyszłość ludzkości jest mało optymistyczna i że niezbędną odpowiedzią świata intelektualistów ma być obrona wiedzy historycznej i myśli krytycznej.

Autorstwo: Angelo D'Orsi

Tłumaczenie: Małgorzata Wendland

Źródło: Monde-Diplomatique.pl